

GAZETA W. XIĘSTWA POZNAŃSKIEGO



Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Berlin. — Z natężoną ciekawością oczekują tu końca tego miesiąca, gdzie się rozpoczyna prace przygotowawcze komitetu stanów połączonych. Nikt nie wątpi, że posiedzenia komitetu będą publiczne. Jest to w pewnym względzie pociechą za stratę bolesną tylu znakomitych mówców, którzy na siebie podczas połączanego sejmku powszechną uwagę zwrócili. Czas okaże czyli czynności ograniczone będą na same narady względem prawa karnego czyli też obejmą szerszy obszar.

Nie zgadzamy się przecie ze zdaniem gazety pow. pruskiej, jakoby nie wolno było stanom prowincjalnym dotykać kwestyi ogólnych. Jeżeli stany prowincyalne miały dawniej prawo do tego, przeto i nowe prawodawstwo nie może ich w tém ograniczać. Stałoby się to wówczas tylko mogło, gdyby połączony sejm regularnie, był zwołowany, ale dopóki to nie nastąpi, dopóty ograniczenie to sejmów prowincjalnych nie może mieć zasady konsekwentnej w rozwoju stanowych instytucyi. — Proces przeciw Polakom obudza daleko więcej teraz interessu, niż przed wydaniem wyroków. Teraz się przekonano, jak często niesłusznie zarzucano sądom przysięgłym, że czasem się dopuściły sprzeczności.

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

R o s s y a.

Petersburg, d. 30. Litopada. — O cholery. Według ostatnich z Moskwy, epidemia słabnie coraz bardziej; ostatnim tygodniu do 5. Listopada zachorowało 275, umarło 148 osób; dn. 2. Listopada było nowych chorych 28, a umarło 14. Prócz wymienionych dotąd, cholera ukazała się w pięciu nowych powiatach moskiewskiej gubernii; liczba chorych dotąd wcale nie znaczna. W Kijowie 25. Października epidemia doszła najwyższego punktu swojego rozwinięcia i od tego dnia zaczęła ubywać. Od 21. do 28. Października było chorych 846, umarło 261. W gubernii kijowskiej cholera zjawiała się w powiecie kaniowskim 10. a w Skwirze 16. Października. Prócz samego Kijowa, epidemia działa słabo i stan zdrowia w gubernii kijowskiej w ogólności jest zaspakajający. — W Kazaniu słabiej od 22. Października, cholera zbliża się wyraźnie do końca. W tygodniu do 29. t. m. zachorowało 100, a umarło 75. Od początku do tegoż dnia było w Kazaniu chorych 2390, a umarło 1243. Podczas, kiedy miasto Kazań słabiej jest trapięne przez epidemię, ta w powiatach szerzy się z większą siłą i w ostatnich czasach zjawiała się w jednym nowym. Cholera silniej grasuje między ludnością tatarską. — W Charkowie epidemia przechodzi. Od 2. do 17. Października zachorowało 22, a umarło 10. W powiatach trwa jeszcze prawie wszędzie, zmniejszając się w swęj sile. W gubernii tauryckiej działanie cholery dotąd mało znaczne, a w mieście gubernialnem ledwo widzialne. Od początku 25. Września do 13. Paźdz. zachorowało w Symforopolu 6., z których dwóch umarło. Zjawiała się cholera 9. Października w Karazubazar, a 7. w Bachczisaraj. — W Sewastopolu umarł 18. t. m. jeden z przybyłych rekrutów. — W gubernii orenburskiej cholera przyniesiona z samarskiego jarmarku, zrazu była się rozszerzyła na 21 wsi, lecz w ciągu Października słabiejac stopniami, ograniczyła się nakoniec do siedmiu i w nich trwa dotąd z wielką łagodnością. W ogóle we wszystkich tych punktach ptu bazyluckiego od 15. Września do 21. Października zachorowało 148, umarło 80. Od początku Października epidemia ukazała się w powiatach menzelimskim, bogulmińskim, boguruslańskim, na ziemi kozaków uralskich i w mieście Uralsku. Wszędzie liczba chorych jest mało znaczna. — Po szczegółowych wiadomościach ogłoszonych dotąd o postępach cholery w innych guberniach, możemy na teraz ograniczyć się ogólnem doniesieniem, że epidemia trwa w nich jeszcze prawie w tym samym stopniu, w działaniach swych coraz słabiej i dalej się

nie rozszerza. — W następujących miejscowościach cholera zjawiała się po raz pierwszy: 1) 13. Października w powiecie nowotorzkim gub. twerskiej, gdzie umarła dziewczyna 8-letnia i jeden przejeżdżający z Moskwy. 2) Dnia 27. t. m. w Pokrowie, wladimirskiej gub., gdzie zachorował i umarł przejeżdżający z Moskwy. 3) W rostowskim powiecie jarosławskiej gub., gdzie włościanin wracający już będący chorym z Moskwy, umarł, a następnie zachorowali i umarli oboje rodzice jego; dalsze rodzeństwo tejże chaty zdrowe i więcej chorych we wsi nie było dotąd. 4) W niższym Nowogrodzie 26. Października zachorował na cholere jeden kantonista.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 9. Grudnia. — Ustawa przechodnia do kodexu kar głównych i poprawczych. (Ciąg dalszy.)

Rozdział II. O władzach, do których należy stosowanie przepisów nowego kodexu, tudzież o postępowaniu w tym względzie.

Oddział I. Rozporządzenia ogólne. — Art. 19. W Warszawie, wydział sądowo policyjny, w innych miastach, prezydenci lub burmistrzowie, we wsiach i osadach, wójtowie gmin, sądzą w pierwszej instancji przestępstwa lub wykroczenia, o ile na zasadzie postanowień królewskich, z dnia 26. Lipca 1810. i z dnia 22. Maja 1812. roku, są do tego właściwymi, niemniej, o ile takowe przestępstwa i wykroczenia zagrożone są w nowym kodexie karami: napomnienia, nagany w obec sądu, pieniężną do rs. 10, aresztu do dni 7, chłosty do razów 20. — Art. 20. W przypadkach, w których kodex za jedno i toż samo przestępstwo lub wykroczenie, stanowi różne kary pieniężne; podług tego, czy w mieście gubernialnem lub innem, czyli też na wsi zostało spełnione, w Warszawie wydział sądowo-policyjny, w innych miastach prezydenci lub burmistrzowie wyrzekają kary pieniężne, bezwzględnie na ich wysokość, jeżeli rozpoznawane przestępstwo lub wykroczenie, w miastach niegubernialnych, ale we wsiach i osadach popełnione, pociąga za sobą karę do rubli sr. 10. — Art. 21. Wyłączają się od rozpoznawania: a) Prezydentów, burmistrzów i wójtów gmin sprawy: o wszelkie przestępstwa i wykroczenia duchownych wyznań chrześcijańskich, szlachty dziedzicznej i osobistej, żon i dzieci szlachty osobistej, która sprawuje, lub sprawowała urzędy VII. lub VIII. klasy, obywateli poczesnych, niemniej osób ozdobionych orderami lub znakami honorowemi, b) Wydziału sądowo-policyjnego w Warszawie, prezydentów i burmistrzów w innych miastach, w których sąd policyi prostęj się znajduje, sprawy o obelgi, w art. 1015 nowego kodexu przewidziane. — Art. 22. Sady policyi prostęj sądzą w pierwszej instancji przestępstwa i wykroczenia, zagrożone w nowym kodexie karami: napomnienia; nagany w obec sądu; pieniężną do rubli 50; aresztu do trzech tygodni; oddania do domu przytułku i pracy; chłosty do razów 20; o ile co do tychże przestępstw lub wykroczeń, według poprzednich 19, 20 i 21 art. wydział sądowo-policyjny w Warszawie, prezydenci, burmistrzowie i wójtowie nie są właściwymi. Wszakże, jeżeliby w przypadkach, ulegających rozpoznaniu tych ostatnich władz, zawyrokował sąd policyi prostęj, nie pociągnie to za sobą nieważności wyroku. — Art. 23. Sady policyi poprawczęj sądzą: a) w drugiej i ostatniej instancji, sprawy z odwołania się od wyroków, w Warszawie wydziału sądowo-policyjnego, w innych zaś miastach prezydentów lub burmistrzów, a we wsiach i osadach wójtów gmin; b) również w drugiej i ostatniej instancji sprawy z odwołania się od wyroków sądu policyi prostęj o przestępstwa i wykroczenia, zagrożone w nowym kodexie karami: napomnienia; nagany w obec sądu; pieniężną do rubli 10; aresztu do dni 7; chłosty do razów 20; c) w drugiej instancji, wszelkie inne sprawy z odwołania się od wyroków sądów policyi prostęj, w pierwszej instancji wydanych; d) w pierwszej instancji, sprawy o przestępstwa i wykroczenia zagrożone w nowym kodexie karami: pieniężną przechodzącą rs. 60; aresztu przechodzącego trzy tygodnie; chłosty więcej jak razów

20; osadzenia w więzy; zamknięcia w domu poprawy; zamknięcia w domu roboczym; robót w poprawczych aresztanckich rotach, do lat czterech; za kradzież zaś bez względu na czas trwania takichże robót; tudzież, pozbawienia lub zabronienie trudnienia się handlem, rzemiosłem lub powołaniem, połączonego lub niepołączonego z inną jakąkolwiek karą. — Art. 24. Nie należą do sądenia władz, w powyższych 19, 22 i 23 artykułach wymienionych sprawy: a) o bluźnierstwo i obrazę religii (182—189); b) o świętokradztwo, (231—245); c) o krzywoprzysięstwo, (248—252); d) o tajne towarzystwa i zakazane schadzki, (332—338); e) o naruszenie przepisów o cenzurze, (748—746); f) o zabójstwo, (921—943); g) o pojedynki (971—986); h) przeciw duchownym wyznań chrześcijańskich o przestępstwa lub wykroczenia, zagrożone karą pozbawienia godności duchownej, albo oddalenia lub zawieszenia w obowiązkach, tudzież karami, połączonymi z utratą praw i przywilejów, w art. 46 i 54 nowego kodeksu opisanych: i) sprawy o przestępstwa i wykroczenia, zagrożone karami, połączonymi z utratą praw i przywilejów w art. 46 i 54 kodeksu opisanych, przeciwko szlachcie dziedzicznej lub osobistej, żonom i dzieciom szlachty osobistej, która sprawowała urzędy VII. lub VIII. klasy, obywatelom poczesnym, niemniej osobom ozdobionym orderami lub znakami honorowymi. — Art. 25. Sady kryminalne rozpoznają: a) w trzeciej i ostatniej instancji, sprawy z odwołania się od wyroków sądów policyi poprawczej, wydanych w drugiej instancji; b) w drugiej instancji, sprawy z odwołania się od wyroków sądów policyi poprawczej, wydanych w pierwszej instancji; c) w pierwszej instancji, sprawy, w poprzednim artykule wyszczególnione, tudzież o wszelkie inne przestępstwa i wykroczenia, których sądy policyi poprawczej nie są mocne sądzić w jakibądź instancji; d) w drugiej i ostatniej instancji, odwołania się od postanowień sądów policyi poprawczej, które rozporządziły, aby obwinieni, w toku śledztwa, z domu badań lub z wolności odpowiadali. — Art. 26. Sprawy, sądzone przez sądy kryminalne w pierwszej lub drugiej instancji, rozpoznają dotychczasowym porządkiem, sąd apellacyjny i dziesiąty departament rządzącego senatu. — Art. 27. W przypadkach, w których z karami połączone są: konfiskata, lub zniszczenie wszystkich lub części rzeczy, do skazanego należących, ogłoszenie o skazaniu w gazetach, wydalenie cudzoziemców za granicę, wzbronienie pobytu w oznaczonym miejscu, oddanie pod szczególny dozór policyi, lub nakoniec, obowiązek przeproszenia obrazonego. Władza, właściwa do wymierzenia kary, może również postanowić wszelkie powyższe, obostrzające ją środki. — Art. 28. Kary: więzy, aresztu na czas krótki i pieniężne, postanowione wyrokami ostatecznymi lub prawomocnymi; sąd, który sprawę w pierwszej instancji rozpoznał, mocen jest zamienić na inne, w przypadkach i według zasad art. 89, 90 i 91 nowego kodeksu wskazanych. — Art. 29. Do czasu przepisania, w myśl najwyższego ukazu z d. 11. Kwietnia 1833. r., porządku postępowania śledczego i sądowego, w sprawach o przestępstwa stanu, sprawy takowe pozostają przy wojennych sądach: gdyby wszakże obwiniony o jedno z przestępstw, działem trzecim kodeksu objętych został, z rozkazu namiestnika królestwa, odesłanym po odpowiedzialność do sądownictwa zwyczajnego karnego, będzie sądzony w pierwszej instancji przez sąd kryminalny. — Art. 30. Czyny w art. 468 opisane, a pieniężnymi karami zagrożone, niemniej czyny w artykułach 810—814 kodeksu przewidziane, o ile dotyczą się własności skarbowej, ulegają według dotychczasowego porządku rozpoznaniu władz skarbowych. Rozpoznaniu tychże władz ulegają wykroczenia, w art. 712 kodeksu oznaczone, dopóki loterya rządowa w królestwie istnieć będzie.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Szwajcaryja.

Bern, d. 12. Grudnia. — Na posiedzeniu wczorajszym sejm walnego prezes doniósł naprzód o wywbraniu komisji, pod której rozporządzenie oddano nadsyłane pieniądze dla rannych wojskowych, oraz dla wdów i sierot po tych, co polegli w boju. Następnie odczytano listy zawierzytelności posła angielskiego Stratforda Caninga, list królowej angielskiej i postanowienie angielskiego ministra spraw zagranicznych. W obydwóch widać życzenia królowej dla konfederacji i zapewnienia na korzyść niepodległości szwajcarskiej. Prezydent następnie oświadczył, że lubo poseł angielski pierwotkowo miał złożyć podobną notę jak owa, którą złożył poseł francuzki, przecież teraz nie uznaje jej już za potrzebną; wreszcie w rozmowie, którą z nim miał, słyszał tylko oświadczenia przyjaźni i najlepszych chęci jego królowej dla dobra Szwajcaryi, jako też szczerych zamiarów. Z porządku dziennego przypadły rozprawy nad środkami, które miano już przedsięwziąć, lecz jeszcze zostały wstrzymane przeciw kantonom Neuchatel i Appenzell. Sprawozdawca komisji siedmiu pan Näff z St. Gallen ustnie motywował wniosek przeciw Neuchatelowi, a wniosek ten brzmiał jak następuje: »Sejm walny szwajcarski — zważywszy, że w skutek wezwań wojskowych z d. 24. i 29. Października r. b. wydanych do wszystkich kantonów nie składających związku odrębnego, początkowo w celu utrzymania porządku wewnątrz konfederacji, jako też dla zawarowania praw zjednoczenia, potem atoli i w tym szczegółowym celu, aby sprzymierze odrębne kantonów Lucerny, Uri, Schwyzu, Unterwaldenu, Zugu i Wallisu zostało rozwiązane; zważywszy, że akt zjednoczenia z dnia 19. Maja 1815. r. wkłada wyraźnie obowiązek na kanton neuchatelski: »dostawiania

kontingensu do wojska konfederacyjnego w okolicznościach dla wszystkich kantonów zastrzeżonych; zważywszy, że kanton neuchatelski równie jak inne kantony o dostawienie kontingensu w pieniądzu i ludziach został wezwany, a przez uchwałę sejm walnego z dnia 30. Października jeszcze szczegółowo napomnianym, iż za odwołkę i wzbranianie się, będzie do odpowiedzialności pociągnięty; że w prawdzie przysłał on żądane pieniądze atoli uporeczywie wzbraniał się od przysłania ludzi; zważywszy, że przez wzbranianie się w połączeniu z uznawaniem za słuszny opór siedmiu odrębnych kantonów wzmocnionem zostało krnąbrne opieranie się najwyższej władzy konfederacyjnej i tamowanie wojskowej egzekucji; zważywszy, iż tym sposobem konfederacya została zniewolona do rozwinięcia sił znaczniejszych, a dla tego równie inne kantony, jak ludzie prywatni, którzy wezwaniu najwyższej władzy konfederacyjnej okazali się posłusznymi, większe poczynić musieli ofiary; zważywszy, że wielu swemu obowiązkowi wiernych wojskowych, nie tylko czas i pieniądze, lecz także ciało i życie poświęcać musieli, ażeby wspólnej ojczyźnie pokój i porządek według zasad zjednoczenia do dawnego stanu przywrócić, kiedy do podobnej służby obowiązane milicje neuchatelskie, spokojnie i bez troski zajmowały się swymi zwykłymi zatrudnieniami; zważywszy nakoniec, że wewnętrzna i zewnętrzna spokojność konfederacji, jako też jej silny i uszanowanie wzbudzający stan byłyby niebezpieczeństwem w wysokim stopniu zagrożone, gdyby podobne zaniedbywanie się w obowiązkach wynikających ze zjednoczenia bezkarnie uchodziło — stanowi: kanton neuchatelski na zmazanie winy z nieczynienia zadosyć zobowiązaniom względem konfederacji pochodzącej, ma do dnia 20. b. m. złożyć sumę trzy kroć sto tysięcy franków szwajcarskich gotowizną albo w obligacjach pewności mających. Summa ta zostaje przeznaczoną na utworzenie funduszu pensyjnego, którego procenta mają być obrócone na utrzymanie tych wszystkich ze służby wojska konfederacyjnego, którzy odnieśli kalectwo, jako też wdów i sierót, po takich wojskowych, którzy polegli w służbie konfederacyjnej.

Rozprawy nad tym przedmiotem trwały dosyć długo i były żwawe, a nakoniec wniosek został przyjęty 12² głosami. Neuchatel, bazylejski kanton miasta i Appenzell nie głosowały. Appenzell w podobny sposób został skazanym, jednakże tylko na sumę piętnaście tysięcy frank. szwajcarskich.

Po obliczeniu należycie okazało się, że wojna przeciw związkowi odrębnemu na stronie konfederacyjnej kosztowała do pięćdziesięciu żołnierzy zabitych, a dwieście dwudziestu dwóch rannych.

Z Zürichu donoszą, że wielka rada została zwołana na 20. Grudnia. Najważniejsze przedmioty, które będą podane pod roztrząsanie, są następujące: projekt do praw względem seminariów dla nauczycieli, względem szkoły weterynarskiej, wniosek wyższego sędziego Ulricha, tyczący się rady rządowej, a mianowicie o napomnienie urzędu prokuratorskiego; nakoniec zostaną złożone sprawozdania komisji względem rachunków, rady rządowej i sądu wyższego z r. 1846.

Lucerna, dn. 12. Grudnia. — Wybory członków wielkiej rady odbyły się wczoraj. Padły one po większej części na radykalnych, lubo zamieszkał się niejeden człowiek zamiłowany w zasadach półśrodkowych.

W kantonie Zug rząd tymczasowy wydał postanowienie pod dniem 9. Grudnia, w skutek którego landammann Konrad Bossard został złożony z urzędu i musiał natychmiast odesłać swe insignia.

W kantonie freiburskim na dniu 10. Grudnia obierano po wszystkich miejscach członków wielkiej rady. Wybory prawie całkiem padły na liberalnych. Gazeta berneńska powiada, że z 13 członków wybranych przez miasto Freiburg nie masz ani jednego, któryby nie był człowiekiem postępu.

W Murten na dniu 9. Grudnia aresztowano dwóch duchownych: księdza Latour i księdza Dondidier, za to, że prawili o niebezpieczeństwie w jakim ma zostawać religia.

Francya.

Paryż, dn. 12. Grudnia. — Mnóstwo politycznych wieści obiega, za których wiarygodność nie ręczymy. Powiadają, że gabinet francuski, mimo cofnienia się Palmerstona, ma zamiar w połączeniu z północnymi dworami wydać groźną notę dyplomatyczną naprzeciw Szwajcaryi. Dziennik sporów kończy dziś jeden artykuł temi słowy: wypadki ostatnie zmieniły nieco stan rzeczy, na który pośrednictwo było wymierzone. Władza naczelną szwajcarską zapewne prześle swoją odpowiedź na notę zbiorową. Skoro to nastąpi, wówczas mocarstwa na nowo naradzać się będą nad stanem zmienionym Szwajcaryi, a na narady wpływać będzie dalsze postępowanie sejm walnego w Szwajcaryi.

Anglia.

London, 13. Grudnia. — W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia izby niższej oświadczył pan Lewis, że rząd dał pozwolenie na wybudowanie kolei żelaznej z Kalkuty do stałego kraju indyjskiego; koszt mają wynosić 3 miliony funt. szt.; rząd dostarczy przestrzeni potrzebnych na kolej, zabezpieczy 5 procent a natomiast wolno mu będzie kolej żelazną odkupić w przeciągu lat 25—50. Równe warunki położono przy budowie kolei żelaznej z Bombaj, długiej na mil 38. G. Bentinck uczynił uwagę, że przeciwnicy aktu bankowego nie są dostatecznie reprezentowani w komitecie wysadzonym do zbadania tego aktu. Pan Hume żądał, aby jego nazwisko wykreślono z komitetu, ponieważ niczego się po nim nie spodziewa. Gdy

G. Grey wniósł, aby się izba zamieniła w komitet dla obradowania nad bitem irlandzkim przymusowym, wszczęła się dyskusja, podczas której wielu członków dowodziło czystości charakteru biskupa katolickiego w Limerick, na którego pan Cochrane ciskał potwarze. Za nim się izba zawiązała w komitet, żalił się pan Verner, że tak późno bil wprowadzono, boby można było nie jedną zbrodni w Irlandyi zapobiedz. Pan Anstey powtarzał, że jest przeciw temu bilowi, ponieważ się zasada na uprzedzeniu, iż ludowi irlandzkiemu niemożna zaufać co do utrzymania pokoju i że administracyi irlandzkiej powierzają nieograniczoną władzę nad wolnością Irlandyi. Scolly dowodzi, że rzeczy nie tak źle stoją w Irlandyi, jak je opisał G. Grey, stan ten nie panuje w całym hrabstwie, tylko w pewnym okręgu. Co się tyczy mowy podburzającej arcydiakona Laffan na meetingu w Cashel, widzi się przymuszony ją zganić co do formy, ale ów duchowny miał dobro ludu na celu i starał się odwozić od zbrodni. Zresztą cieszy się, że nawet protestancy członkowie izby oddają sprawiedliwość duchowieństwu katolickiemu. I. O'Connell wniósł poprawkę, ażeby proklamacja lorda namiestnika objęła te okręgi, w których naruszono bezpieczeństwo, nie zaś te, o które dopiero się obawiają. — G. Grey oświadczył się przeciw temu, ponieważ uprzedzić lepiej jest aniżeli przytłumić, poczem odrzucono poprawkę.

Podczas dzisiejszego posiedzenia parlamentu odczytano sprawozdanie z bilu przymusowego. J. O'Connell oświadczył, iż widzi zgodę całego parlamentu co do tego bilu i dla tego cofa się z wszelką opozycją. Potem naznaczono odczytanie trzecie bilu irlandzkiego na poniedziałek i izba się odroczyła.

— Rozprawy nad powodami przesilenia handlowego i kwestją bankową ukończonemi zostały, a projekt kanclerza izby skarbowej, żądający utworzenia komitetu, zatwierdzono większością 257 przeciw 45 głosom. Rozprawy więc przedstawiają interesu jak wczorajsze, ponieważ znakomitsi mówcy i finansisci występowali. Rozwiniął rozprawy protekcyonista lord Granby pawtarzając słabe dowody lorda Bentinck i lorda Stanley przeciw prawu bankowemu z 1844. i przeciw wolnemu handlowi, po nim wystąpił były kanclerz izby skarbowej za gabinetu Melbourne, pan Franciszek Baring oświadczać się stanowczo za w mieszanem się rządu do spraw bankowych żądał jednak, by komitet mianować się mający wziął pod szczególną rozwałę list pierwszego ministra i kanclerza izby skarbowej do dyrektorów banku albowiem list ten i wystąpienie rządu przeciw prawu bankowemu naruszyło mocno zaufanie publicznie w tym prawie; należy zaś starać się wszelkimi środkami o przywrócenie tego zaufania. Targ pieniężny zyskał na tym wystąpieniu rządu, ale prawa bankowe kierujące tym targiem na zaufaniu straciły. Dla tego należy wykazać dobre strony prawa z 1844 a złe polepszyć. Trzech rzeczy obiecywał on sobie głównie po prawie bankowem; a najprzód, że banki prywatne wstrzymanemi będą od zbytęznego puszczania w obieg banknotów, powtóre że kurs wekslowy weźmie pomysłny dla Anglii kierunek nim bank zupełnie osłabionym zostanie. Obie te okoliczności sprawdziły się, szczególniej bank mógł prowadzić swe działania bez obawy, że pieniądze wewnątrz kraju ściągniętemi będą, co w dzisiejszej klęsce nie było wcale obawą wymierzoną. Co do siebie przyznać musi, że gdyby dzisiejsze przesilenie nastąpiło przed wydaniem prawa bankowego w tej chwili izba musiałaby nad czem innem się naradzać jak nad ułożeniem komitetu. Po trzecie, spodziewał się że bank będzie zmuszony przez to prawo rozpocząć wcześniej swe działania, że go zmusi do ściągania banknotów z obiegu o ile jego zapas pieniężny się zmniejszy i że w ten sposób skutki klęski zmniejszonemi zostaną.

Tutaj jednak pomylił się. W dniu 12. Września 1846. roku zapas gotówki banku wynosił 16,000,000 a banknoty w kursie 20,980,000 funt. szt. za to w Kwietniu 1848. roku zapas gotówki zmniejszył się do 9,000,000 funt. szt. a banknoty w kursie powiększyły do 21,225,000 funt. szt. Wedle jego zdania to nie powinno było mieć miejsca pod wpływem prawa zbożowego, albowiem dobre prawo bankowe powinno było ustrzedz się podobnego błędu. W końcu napomniał do rozwałgi zimnej i niezbyt pośpiesznej.

Podobne żądanie powtórzył także pan Herries, były kanclerz izby skarbowej za gabinetu Wellingtona, gorliwy protekcyonista, nie myślał jednak popierać tem prawa bankowego, ale dowodził, że ministrowie mieli inne powody do wydania listu z 25. Października, list ten wywołany został stanem rzeczy, który groził zupełnym upadkiem prawa bankowego. Dla tego prawo to nie powinno być utrzymanem.

Lord John Russel odparł dowodzenia p. Herries i potrzebę zniesienia prawa bankowego powołując się na przesilenia z 1825. 1837. i 1838 r. i wykazując że przesilenia powstały z niepewnego i wahającego się stanu targu pieniężnego, który w banku nie miał dostatecznie pewnej podpory, jakkolwiek nie brakło na papierze w kursie i dzisiejsze ograniczenia bankowe nie miały miejsca.

Właśnie doświadczenie z owego czasu nakłoniło rząd dać większe środki i rękojmię zamienności banknotów a nikt zaprzeczyć nie może, że środki te spotykamy w prawie bankowem z 1844. Minister przedł dalej do skreślenia obrazu stanu rzeczy, zgodnego zupełnie z wystawionym przez kanclerza izby skarbowej, wystawił stan banku w Październiku i dowiódł, że ani prawo bankowe z 1844. ani wszelkie inne nie byłoby wstrzymało klęski

i ogólnej obawy; zresztą w prawie bankowem z 1844. widział nie środki do uchylenia klęsk handlowych, ale obronę przeciw niżeniu wartości papierowych pieniędzy. Powtórzywszy sprawozdanie pana Wood o powodach wydania listu z 25. Października oświadczył, iż zapewne izba nie zgodzi się na żądania Herries. W każdym razie od 1840. najznakomitsi mężowie stanu Anglii, stan pieniężny kraju uczynili przedmiotem najgłębszej rozwałgi; nie można wprawdzie dowodzić, iż rzecz tę zupełnie poznano, jednak nikt nie zaprzeczy, że wprawie 1844. można już zaprowadzić pewne zmiany, które je pożytecznijszym zrobia, bo jednak jest rzeczą niezawodną, że prawo z 1844. jest wyższem i lepszem od wszystkich praw dotychczasowych. W każdym razie prawo to nie pozwala na ściąganie pieniędzy metalicznych wewnątrz kraju, co mogłoby bank bez grosza metalu zostawić. Dla tego komitet może rozebrać jak najściślej rzecz całą, ale musi się trzymać zamienności not i nienaruszalności metalicznej podstawy ruchu pieniężnego.

Po kilku wyrazach irlandzkiego członka parlamentu, pana Reynolds, który nie chciał się opierać prawu bankowemu, jakkolwiek szkodzi Irlandyi, powstał sir Robert Peel, dla poparcia projektu ministeryalnego i oświadczył się za ustanowieniem komitetu i zbadaniem kwestyi jak najrozleglejszemu. Oświadczył, że nie żałuje żadnego z dwóch od niego pochodzących środków a mianowicie prawa z 1819. r. przywracającego w ruchu pieniężnym złoto za podstawę prawa bankowego z 1844. r. jakkolwiek także nie pojmuje że go chcą osobiście odpowiedzialnym robić za te prawa po rozebraniu ich i przyjęciu przez parlament. Co się tyczy prawa z 1844. przyznaje, że się zawiódł na jego skutkach; chodziło mu bowiem głównie o to, by targ pieniężny od nagłych i nieuzasadnionych postrachów i zamieszania uwolnić. Prawo to nałożyło na bank nie peryodyczne ale moralne zobowiązanie, by wczesnem przewidywaniem i ograniczeniem puszczania w obieg banknotów, uniknął uciekania się do środków ściśniających ostatecznych. Nie zważano na zobowiązanie moralne.

Gdyby zaś bank angielski przy zjawieniu się pierwszych trudności wcześniej i wytrwale ograniczył swą cyrkulację lub podniósł dyskonto, w takim razie jest najmocniej przekonany, że interwencja rządu stałaby się niepotrzebną. Ze prawo bankowe samo może uchylić przesilenie handlowe, tego nigdy nie twierdził; chciał tylko za jego pomocą uchylić postrach i zawićkanie, a to, jak sam musi przyznać, nie powiodło mu się. Ale miał jeszcze dwa ważne cele przed sobą, te zaś osiągnięto zupełnie. Najprzód miano zapewnić zamiennosc banknotów i przeszkodzić skupieniu się zawał i trudności, które zwykle idą za przesadzonym systematem kredytu i nieograniczonem puszczaniem w obieg papierowych pieniędzy, jak to się przed kilku laty w Irlandyi pokazało. Przyczyną złego, na które Anglia dziś cierpi, jest zmniejszenie jej kapitałów przy powiększeniu spekulacji, i niesłuszne zarzuty czynią prawu, którego zadaniem właśnie było zmniejszenie trudności, jakie ztąd powstać mogły. Cały świat chce pożyczki zaciągnąć a nikt ich dawać nie myśli; brakującego kapitału jednak nie ściąganie żadne prawo, żaden rząd, a powiększenie summy papierowych pieniędzy nie powiększyłyby kapitałów, ale stałoby się tylko zawał dla obrotowości indywidualnej. Niska stopa procentowa prowadziła zawsze do przesadzonych spekulacji i do trudności będących zawsze ich skutkiem. Tego dowodzi historia ostatnich lat 60, tak w pokoju jak w wojnie, za czasu dawniej stopy złota jak i przed jej przywróceniem; za czasów niezamienności banknotów jak i później; niska stopa procentowa dała zawsze pierwszy popęd do złego i zupełnie jest niesłusznym zarzut czyniony prawu bankowemu z r. 1844. lub zasadam wolnego handlu, że te są przyczyną dzisiejszych trudności. Gdyby zresztą izba postanowiła prawo z 1844. r. znieść, w takim razie bank znówby został bez ograniczeń i kontroli o banki prywatne, równie jak banki na akeye, zyskałyby prawo nieograniczonego wypuszczenia w obieg banknotów. Nim to jednak nastąpi, radzi wziąć pod rozwałę historię banków prywatnych i przekonać się, że nieograniczona emisja banknotów i niezamiennosc tychże, nieoddala wcale klęsk handlowych. Tak w Anglii jak w stanach zjednoczonych, summa brzęczącej monety jest stosunkowo za mała do masy banknotów i wexli będących w obiegu. Duch przedsiębiorstwa wprawdzie znajduje w tym szczególne pożywienie, ale i na stratach nie zbywa. Niedawno Anglia rozwinęła swe spekulacje bardziej, jak na to pozwalały jej środki; a złe ztąd wynikłe stałoby się jeszcze większym, gdyby kredyt chciał się rozwijać przed ustanowieniem stopy złota. Dla tego niesłusznie oskarżają prawo bankowe z 1844. r. jako powód braku pieniędzy, kiedy temu właśnie winniśmy, że ograniczeniem emisji banknotów zmniejszyło się złe. Sir Robert Peel dalej rozbierał powody dzisiejszego stanu rzeczy, to jest dotąd prawie zupełnie nie procentujące koleje żelazne, które połączyły się jeszcze z przywozem zboża z zagranicy. Oświadczył, iż się zgadza zupełnie z wmieszaniem się rządu do praw bankowych, równie co do czasu jak i co do sposobu. W końcu dodał, że jakkolwiek komitet może zaprojektować pewne zmiany w prawie z 1844. r., on jednak nie da głosu za zmianą jego zasady, jak również powstawać będzie przeciw zmianie stopy złota, w której tylko interes wszystkich klas ludności znajduje dostateczną rękojmię.

Pan Stuart żądał, by rozprawy odroczone, ale żądanie to usunięto; pan Wilson cofnął poprawkę żądającą ograniczenia w rozprawach komitetu, a projekt gabinetu przyjęto.

Według sprawozdania tygodniowego banku angielskie, zapas jego gotówki w ostatnim tygodniu powiększył się o 515,986 f. st. i dziś wynosi 10,532,443 f. st. Spodziewają się, że zapas ten jeszcze przed zapłatą dywidendy styczniowej, wzrośnie do 12 milionów f. st. Według raportów z Ameryki, spodziewać się należy zniżenia cen bawełny. Nowo przybyłym parostakiem *Cormorant*, przywieziono z Ameryki 1,700,000 dolarów w złocie.

B e l g i a.

Bruksela dn. 12. Grudnia. — Korrespondent paryski dziennika *Independance belge* donosi pod dn. 10. Grudnia co następuje: moja przepowiednia co do treści odpowiedzi sejmowi walnego na notę pana Bois le Comte potwierdziła się, podobnie jak moje przekonanie, że lord Palmerston starać się będzie cofnąć się od konferencji mocarstw nad sprawami szwajcarskimi. Anglia w rzeczy samej już się cofnęła. Teraz zaręczam panu, że i Prussy pójdą za przykładem Anglii i równie się cofną. Pierwszy sekretarz poselstwa francuzkiego w Berlinie pan Humann, który przybył wczora do Paryża, miał przywieść ze sobą to postanowienie gabinetu berlińskiego. W ogóle w Paryżu podobała się odpowiedź władzy naczelną szwajcarskiej. Sejm walny podbił serca mężów wszystkich stronnictw okrom Guizota, który ciągle myśli o interwencji. Smieszność którą się okrył francuzki gabinet w sprawie szwajcarskiej, zapewne utrudni jego stanowisko w obec izby deputowanych.

N i e m c y.

Według ostatniego spisu ludności, wykonanego w Grudniu 1846. r., liczba ludności związku celnego niemieckiego jest następująca:

1) Królestwo pruskie z 16,452,526, oprócz tego Wiel. ks. Luxemburg 186,140. 2) Królestwo bawarskie 4,510,706. 3) Królestwo saskie 1,836,664. 4) Królestwo wirtemburskie 1,786,879. 5) Wiel. księstwo badenkie 1,365,034. 6) Elektorstwo heskie 726,883. 7) Turynia 997,461. 8) Wiel. ks. heskie 863,152. 9) Księstwo brunswickie 248,519. 10) Księstwo Nassau 418,627. 11) Wolne miasto Frankfurt 68,240. Razem 29,460,816.

W ł o c h y.

Florenca, dn. 7. Grudnia. — Przed kilku dniami sprawa względem Fivizzano została załatwioną na drodze dobrego porozumienia. Donosi o tym gazeta florencka. Podług oświadczenia urzędowego wszelkie usiłowania rządu, aby mieszkańcy okręgu tego nie byli oderwanymi, tak jak sobie tego życzyli, zostały bezskutecznymi. Co do sporu o sposób zajęcia Fivizzano, jakiego użyła Modena, weszli w środek jako pojednawcy pełnomocnik papieża i pełnomocnik króla sardyńskiego. W skutek rozpoczętego układu wojska modeńskie zostające pod dowództwem kapitana hrabiego Guerra opuściły Fivizzano i cofnęły się na territorium księstwa modeńskiego. Do Fivizzano właśnie dzisiaj mają zjechać komisarze tokańscy i komisarze modeńscy z honorową wojskową zasłoną, a po ogłoszeniu motu proprio wielkiego księcia tokańskiego, przez które mieszkańcy okręgu Fivizzano zostaną z wolności od przysięgi wierności księciu tokańskiemu wykonanej i odstąpienie zostanie wypełnionem, komisarze modeńscy ogłoszą, że wszystko zaszło ma być zapomniane i za nie uważane poczem obejmą Fivizzano w posiadanie. Układy względem Pontremoli i Bagnone jeszcze niedoszły końca, ale trzeba się spodziewać, że i w tym przedmiocie na drodze pojednawczej przyjdą do skutku.

Okólnik wydany do gonfalonierów (burmistrzów) zawiera przepisy dotyczące się gwardzystów wyznań protestanckich i w ogóle niekatolickich co do służby kościelnej. Powiedziano, że przyklekiwanie w kościele ma pozostać, bo religia katolicka jest panującą i każdemu musi być pozostawiona wolność dopełniania obrzędów podług sumienia; mogą atoli kapitanowie uwalniać od służby kościelnej gwardzystów obywatelskich niekatolickiego wyznania.

Wiceadmiral Parker, dowódca angielskiej eskadry przybył wczoraj z Livorno do naszego miasta i został zaraz zaproszony na obiad do dworu. W Pisa akademicy i oficerowie floty wyprawiają sobie nawzajem uczty.

W ę g r y.

Prezburg, dn. 12. Grudnia. — Na posiedzeniu wczorajszym izby magnatów, które do godziny 3 z południa trwało, zakończono nareszcie rozprawę nad adresem przez głosowanie. Jak przewidzieliśmy, stronnictwo rządowe zwyciężyło, a adres odrzucono w dawniejszej formie i zatrzymano z niego tylko część dziękczynną. Łatwo przewidzieć też jaki los spotka tak zmieniony adres. Zapewne całkiem go odrzucą. W stanie obecnym sejmów węgierskich nie mają żadnego znaczenia adresses, jest to cześć szermierstwa słów, niepociągające za sobą żadnego skutku. W owych krajach, gdzie rząd zawisł od większości w izbach lub gdzie chwytają za inicjatywę w prawodawstwie, przedkładając sejmowi wygotowane projekta do prawa, tam jest rzeczą konieczną, aby rząd poznał z adresu o przychylności ku sobie stronnictw sejmowi. W Węgrzech atoli, gdzie rząd wyłącznie zawisł od woli królewskiej i pozostawia inicjatywę prawodawczą sejmowi, gdzie urzędnicy królewscy nawet nie zasiadają na sejmie, tylko zdaleka się przypatrują, aż w końcu sejm podane projekta zostaną przyjęte lub odrzucone w imieniu króla, tam całe czynności nad adresem są prostą igraszką, która tylko ubawić może publiczność. Rozprawy nad

adressem tę nadto szkodę przynoszą, że zaraz na samym początku stronnictwa się ścierają, a drażliwość pozostaje nawet w kwestiach obojętnych. Lubo stronnictwo rządowe nie odniosło z rozpraw nad adresem zwycięstwa godnego wspomnienia, ale opozycja czuje cały ciężar bolesnej klęski. Nawet przysłuchująca się publiczność nie mogła wstrzymać swęj odrazy na widok głosujących całych szeregów biskupów, urzędników komitatowych i dygnitarzy przeciw adressowi. A chociaż przeciw tej niechęci wystąpił z energią palatyn arcyksiążę Stefan, jednakowoż opozycja wcale nie zważała na jego napomnienia i wyrzucała biskupom i dygnitarzom komitatowym zawisłość od rządu. Szczególniej cierpko przycinali zwolennikom rządu hr. Karól Zay i hr. Teleky. Pierwszy rzekł, że biskupi i naczelnicy komitatów jak starożytni augurowie, nie mogą po sobie pojrzeć bez rozbierania się, a powinni płakać, ponieważ pomagają do zniszczenia konstytucji. Jedynym węzłem pomiędzy Węgrami, a austriackimi krajami jest sam król i jego rodzina, a we wszystkiem innem tak są niepodległe, jak wszystkie kraje udzielne europejskie. Bronił wreszcie swego stronnictwa przed zarzutem magnatów konserwatywnych, jakoby chciało oderwać Węgry od Austrii. Oderwanie podobne poprowadziłoby do podobnego upadku jak Polski, ponieważ obok błędów Polski w Węgrzech panują jeszcze rozdzielenia religijne i narodowości.

T u r c y a.

Czytamy w *Journal de Constantinople* z d. 16go Listopada: — Wiadomo, że sułtan polecił Szekib Effendemu, ambasadorowi swemu przy dworze wiedeńskim, by się udał do Rzymu i złożył jego życzenia ojeu świętemu, z powodu wstąpienia na tron. Ojciec św. chce dać teraz dowód swęj wdzięczności i chęci utrzymania dobrych stosunków z Portą. Donoszą więc, że M. Valenza, nie dawno mianowany patriarchą Jerozolimy, otrzymał rozkaz udania się do Konstantynopola z panem Ferrieri, niegdyś sprawującym interesa papieżkie w Hadze, w celu podziękowania sułtanowi i objawienia temuż, jakie uczucia ożywiają jego świętobliwość dla jego wysokości. Po spełnieniu tej misji, pan Valenza zajmie patriarchat Jerozolimy.

Wiadomości z Albani bardzo są zadawalniające; Porta otrzymała wiadomość urzędową, że Rappo Calli i wszyscy inni naczelnicy powiatowi (wyjawszy Dżulekki) zostali przytrzymanymi i odesłanymi do Konstantynopola.

I n d y e w s c h o d n i e.

Gentlemen's Gazette z Bombaj podaje następne wiadomości o sprawach indyjskich: Zdaje się, iż rząd główny myśli przenieść stolicę państwa indo-angielskiego do Simlak, ponieważ to miasto leży więcej w środku angielskich posiadłości w tej stronie świata i bliższem jest granicy północno-zachodniej, która, prędzej czy później stać się musi teatrem ważnych wypadków. Cokolwiek bądź, nie ulega wątpliwości, że osoby mogące znać w tym względzie zamiary rządu, spieszą się z zakupowaniem domów w tém mieście. List z tego miasta z 18. Października donosi, że oficerowi głównego sztabu dano polecenie nabycia domu dla lorda Dalhousie, nowego gubernatora jeneralnego i jego sztabu. Zaledwie sir Karol Napier opuścił Sind, natychmiast niepodlegli górale puscili się na płaszczyznę dla zrobienia zdobyczy, ale porucznik Marewether na czele nielicznego oddziału jazdy, uderzył na nich i wyciął im kilkaset ludzi; spokojność więc została przywróconą.

Stany Zjednoczone północnej Ameryki.

Times ogłasza korespondencja z New-Yorku, z której przytaczamy niektóre szczegóły o sprawach domowych stanów zjednoczonych: Gwałtowny rozdział, który przy ostatnich wyborach objawił się w łonie stronnictwa demokratycznego, zapewnił wigom nadspodziewane zwycięstwo. W jednym stanie New-York wigowie obranymi zostali większością, która dochodzi do 40,000 głosów. Ten wypadek musi wpływ ważny, stanowczy nawet, wyrzucić na wybór nowego prezesa, da kierunek biegowi spraw stanów zjednoczonych w duchu konserwatorskim, nie szkodząc wcale zasadom liberalnym, służącym za podstawę ich postępowemu rozwinięciu. Długo wlokąca się wojna z Meksykiem, nie małych trudności jest powodem dla prezydenta Polk. Członkowie gabinetu nie zgadzają się jak postępować dalej, by ją pomyślnie ukończyć. W tej chwili już nie podobna mu się wahać. Za dni piętnaście kongres się zgromadzi i prezydent w swęj odezwie będzie musiał deputowanych narodu zawiadomić, jakie są jego widoki, których poparcia od kongresu pragnie pan Polk, nie wiedząc czego się ma trzymać, przy rozmaitych opiniach swych doradców, najwięcej o interesie osobistym pamiętających, stoi na przeciw nieprzyjaciela, którego nie będzie mógł ani uniknąć ani zwyciężyć. Tym strasliwym przeciwnikiem jest znakomity Henryk Clay. Wiadomo, że ile razy mówił o jakiej ważnej kwestyi, zawsze głos jego słuchanym był z wielkim tryumfem w obu izbach. Jakkolwiek usunął się od spraw publicznych, nie pozostał on nigdy niemym widzem wypadków, które chociaż z bardzo daleka, mogłyby zaszkodzić interesom lub honorowi jego kraju. Dla tego też w dzisiejszym stanie spraw w Unii, wszystkich oczy zwróconemi są ku niemu; odpowiedział szlachetnie temu oczekiwaniu, oświadczając się na wielkim meetingu w Mexington za przyjaznym układem z Meksykiem, oraz objawiając swe zdanie w innych ważnych kwestiach.

(Dodatek.)

ROZMAITE WIADOMOSCI.

Gutta - Percha.

Są w naturze substancje, które jakby umyślnie na to stworzone były, aby w rzeczach do codziennego użytku należących, ważne zmiany sprawiały. Taką substancją jest kauczuk, od kilkudziesięciu lat tak ogólnie upowszechniony; taką też jest gutta-percha, której zjawienie się w Europie bardzo niedawnego czasu sięga, a która w jesieni roku 1843. przez londyńską „Society of arts” po raz pierwszy pod rozpoznanie wzięta została. Dr. Montgomerie opowiada historię odkrycia tego materiału w następujący sposób:

„W ciągu mojego pobytu w Singapore, r. 1843., postrzegłem w ręku pewnego malajskiego rąbacza drzew, siekiere, której trzon był z nieznanego mi wcale materiału sporządzony. Zapytałem Malajczyka w tej mierze, a ten odpowiedział mi, że to jest gutta-percha, substancja, którą tylko przez jakiś czas w kipiącej wodzie potrzymać i rozgrzać potrzeba, aby jej wszelki dowolny kształt nadać. Staje się ona potem tak miękką i rozciągliwą jak glina, a ostygłszy, przybiera znowu dawną twardość i kruchość. Wziąłem siekiere natychmiast z sobą, i prosiłem rąbacza, aby mi jeszcze innych próbek tej gutta-perchy postarczył. Niebawem zaś uczyniłem kilka doświadczeń, które mię przekonały, iż z tej substancji, gdyby ją w dostatecznej ilości mieć można, mnogie korzyści wyprowadzić się dadzą.”

Odkrycie to, dostało się do wiadomości biura sanitarnego w Kalkucie, później do towarzystwa londyńskiego i wszędzie jak największą uwagę na siebie zwróciło. Zaczęto znaczne obstalunki materiału tego zamawiać i utworzyła się ztąd mowa gałąź handlu.

Drzewo wydające z siebie gutta perche, należy, według podania Hookera, do rzędu sapotaceów, i rośnie w różnych stronach wyspy Singapore, jakoteż w gęstych borach na ostatniej kończyźnie półwyspu Malajskiego. Dr. Montgomerie wezwał sławnego i przedsiębiorczego pana Brooka, aby poczynił stosowne poszukiwania w Sarawak i na zachodnim wybrzeżu wyspy Borneo, a skutkiem tego była następująca wiadomość p. Brooka:

W okolicach Sarawaku, gdzie własność soku tego drzewa jest nieznaną nazywa się ono niato. Rośnie to drzewo dość wysoko, a średnica jego objętości mieści do sześciu stóp. Jest go podostatkiem w Serewaku i prawdopodobnie w całym Borneo.

Ma to być jedno z największych drzew w tych lasach gdzie je napotykają. Na budulec jest ono za miękkie i porowate, lecz owoc jego wydaje gęsty olej, który mieszkańcom za pożywienie służy. Przyrządza się gutta-percha w następujący sposób: Ścina się zwykle przepyszne pięćdziesięcioletnie, niekiedy nawet stoletnie drzewo i odziera się z niego korę, poczem ukryty wewnątrz sok, sam z uszkodzonej powierzchni wypływa i na powietrzu gęstnieje. Drzewo takowe wydaje w przecięciu 10 — 30 funtów gutta-perchi. Ten opaczny i nadzwyczajnie niszczący sposób uprawy, który przecież tak dalece jest w używaniu, iż roczny wywóz tego materiału kilkaset ton może wynosi, musi z czasem jeżeli się temu szybko nie zapobieży to za sobą pociągnąć że gutta percha przestanie być stałym przedmiotem handlu i chyba tylko jako osobliwość w zbiorze miłośnika natury-

liów albo w pracowni fabrykanta znajdować się będzie. Według wszelkiego prawdopodobieństwa, byłoby drść nadciąć drzewo w kilku miejscach, aby sok w znacznej wypływał obfitości, jakto z kauczukiem się dzieje.

Rozsyłana bywa gutta-percha w dwojaki sposób: albo w cienkich pasach, lub też w zwojach. Pojedyncze pasy takie, są zwykle przezroczyste a nieco elastyczne; kolor ich mieni się między białowółnym a różowym. Preparowana w gorącej wodzie mieści gutta-percha osobliwsze własności. Przy temperaturze 50° (Fahrenh) jest twarda jak drzewo, lecz daje się zadrasnąć paznokciem. W masie wygląda jak róg i nie gnie się. Wnętrze jej bywa włókniste a jej opieranie się wszelkiemu tarcu czyni ją bardzo przydatną do rękojeści przy narzędziach, które w ciągłym są używaniu. W miarę jak gorąco się wzmaga, mięknie też gutta-percha, a daleko prędzej niż woda wręć zaczyna; staje się owa twarda krucha masa jak wosk gibką. Można ją naówczas krajać nożem i znowu spajać, a spojone części trzymają się tak mocno razem jakby ich nigdy nie rozdzielano. Jaką zresztą formę masie tej w podobnym stanie miękkości się nada, taką ona po ostygnięciu zachowa. Kula mająca cal w średnicy, zmiekkła zupełnie w przeciągu dziesięciu minut w kipiącej wodzie, a w pół godziny znowu jak dawniej stwardniała. Można gutta-perche bez najmniejszego ubytku jej własności kilkakrotnie raz po raz rozegrzać i ostudzić.

Z powodu wszelkiego braku elastyczności, jest ta substancja wcale odmieną od kauczuku, od którego też nie równie jest ciąglejszą a przeto trwalszą. Mały cieniutki krążek dzwiga ciężar 48 funtów i łamie się dopiero pod 51 funtami. W naturalnym stanie trudno ją krajać albo pilować. Rozciągnięta w goręcu, nie ściąga się napowrót. Przyłożona do ognia pali się bardzo jasno jak kauczuk i podobno też zapach wydaje.

Należy wspomnieć jeszcze nieco o rozmaitym sposobie używania gutta-perchi. Rozczyn jej służy do fabrykacji nieprzemakalnych materii. W twardym stanie bywa przez malajczyków powszechnie na trzony do wszelkich narzędzi używana i jest w takim razie przydatniejszą od drzewa i rogu. Częstokroć może ona skórę zastąpić, ile że ma w sobie wiele jej własności, a nawet w niektórych względach wielkie ma przednią zaletę. Jakoż wydano już w Anglii sześć patentów na różne sposoby użytkowania tej materii, mianowicie robienia z niej rur, butelek, podszywania nią butów, sukien dla nadania im wyższego stopnia nieprzemakalności i t. d.

Najważniejszy zaś patent uzyskał niejaki pan Hancock, który przez połączenia gutta-perchi z kauczukiem i pewną inną materią, jintawan zwaną, tworzy nową wcale substancję, mogącą według upodobania w miarę rozmaitych kombinacji przy mieszaniu składowych części być już to elastyczną i nieprzemakającą już to rzadką i hubkowatą, a w takim stanie do materałów, krzeseł i t. p. przydatną; już to wreszcie tak twardą, że jej w takim stanie zamiast sprężyn stalowych, a zamiast słoniowej kości używać można. Zmieszana z kwasem siarkowym wydaje gutta-percha lak doskonały, jako też dostemplów przy wybijaniu medalów i monet służy. Największe jednak upowszechnienie znalazłaby ta materia, gdyby jej jak to pan Hancock przyrzeka, używać można jako przymieszki do farb przy drukowaniu kolorowych materii, przez co kolory tych druków miałyby też samą trwałość co i materje.

Księgarnia Braci Szerk

w Poznaniu przy rynku naprzeciw głównego odwachu pod Nr. 77.

poleca znaczny swój skład **najnowszych pism dla dzieci** polskim i francuskim językiem, **Książek nabożnych, Klasyków, Kalendarzy, Noworoczników, Atlasów jeogr., Globów, Wzorów do rysunków i Gry dla młodzieży**; tudzież znaczny **Skład muzykaljów** najnowszych jako i **Pożyczalnię nót**.

Wszelkie od innych księgarzy tutejszych dzieła publikowane i u Powyższych są zapasne.

Na żądanie posyłki na przegląd się zrobia.

Dziś w Poniedziałek dnia 20. Grudnia dany będzie

w sali Bazaru

wielki koncert wieczorny, przez Dyrektora muzyki Laadego i jego kapelę z Berlina.

ZAPOZEW EDYKTALNY.

W księdze hipotecznej dóbr szlacheckich Młodziejewice i wsi małych Kościanek w Wielkiem Księstwie Poznańskim, Departamencie Poznańskim i powiecie Wrzesińskim położonych, zamieszczone są:

- pod Rubr. III. Nr. 1. protestacja de non amplius intabulando dla rodzeństwa Biskupskich, względem zameldowanej pod dniem 29. Września 1796. r. pretensji w ilości złotych pol. 1000., czyli tal. 166. dgr. 16. wraz z prowizjami ad alterum tantum na mocy dekretu Sądu Ziemiańskiego w Pyzdrach z dnia 5. Maja 1792. w skutek dekretu z d. 11. Listopada 1797. zanotowana;
- pod Rubr. III. Nr. 2. 1153 tal. 15 dgr. 4 fen. jako pozostająca reszta po wymazaniu tal. 3437. fen. 1³/₂, z pierwotnej pretensji tal. 4590. dgr. 15. fen. 5³/₂, dla Stanisława Ty-

mińskiego jako cessionariusza Konsolaty Sierstrzeńskiej, które po zameldowaniu z d. 19. Grudnia 1796. roku wedle komplancji z dnia 22. Marca 1790. i cessy z dnia 30. Maja 1796. roku skutecznionych na mocy przyznania Mikołaja Hulewicz opiekuna nieletnich właścicieli rodzeństwa Hulewiczów z dnia 9. Października 1797. r. w skutek dekretu z dnia 11. Listopada 1797. r. tu zapisane zostały z tem nadmienieniem, że wedle doniesienia rzeczonyj opieki kapitał ten po śmierci zamężnej Sierstrzeńskiej do właściciela wraca;

- pod Rubr. III. Nr. 3. protestacja de non amplius intabulando dla Kaspra Kiedrzyńskiego, która w skutek zameldowania z dn. 4. Marca 1797. r. resp. względem summy złotych polskich 7100. z cessy Kajetana Lipnickiego z dnia 29. Kwietnia 1788. roku, niemniej złotych pol. 2200. z cessy z dnia 10. Grudnia 1790. r. vigore decreti z dnia 11. Listopada 1797. tu zanotowana została.

Podług twierdzenia właścicieli Młodziejewice i małych Kościanek, mianowicie Waleryana Hulewicz i Stanisława Hulewicz są wierzytelności te zaspokojone, nie może jednakowoż być do-

stawionym ani wierzytelny kwit ostatnich niezaprzeczonych właścicieli pretensyj tych, ani nie mogą ciż właściciele lub spadkobiercy i następcy prawni w ten sposób być wynalezioni, aby ich do wystawienia kwitu wezwać można.

Na wniosek wspomnianych więc właścicieli dóbr rzeczonych wzywają się niniejszem wyżej namienioni właściciele pretensyj wyszczególnionych, successorowie i cessionariusze ich, lub ci, którzyby w ich prawa wstąpili, aby z pretensjami swojemi najpóźniej w terminie

dnia 25. Stycznia 1848.

o godzinie 10. zrana w izbie naszej instrukcyjnej przed Ur. Rappold Referendaryuszem wyznaczonym zgłosili się, gdy w przeciwnym razie z pretensjami swemi prekludowanemi zostaną.

Poznań, dnia 1. Października 1847.

Królewski Sąd Nadziemiański.
Wydział processowy.

Komissant handlowy, znający się dokładnie na handlu materialnym, umiejący po niemiecku i po polsku, jakoteż usposobiony do prowadzenia korespondencyj, natychmiast znajdzie korzystne pomieszczenie. Bliższą wiadomość powziąć można u Leopolda Goldenring.

WYWOŁANIE SĄDOWE.

Wexlarzowi tutejszemu Benoniemu Kaskel zaginął na dniu 4. Lipca 1844 w kancelarję jego list zastawny 3½ procentowy Poznański z Nr. 23/999. Chrusztowa, powiatu Wrzesińskiego na Tal. 100., wraz z kuponami od St. Jana 1844. bieżącemi.

Na wniosek jego wzywają się wszyscy ci, którzy jako właściciele, zastawnicy lub inni, którzy do rzeczoności listu zastawnego i kuponów doń należących; prawa jakie rościć mniemają, aby się z takowemi najpóźniej w terminie na dzień 24. Lipca 1848.

przed południem o godzinie 10tej w izbie naszej instruktyniej przed Ur. Keigel Referendaryuszem wyznaczonym pod prekluzją i nakazaniem wiecznego milczenia zgłosili.

Poznań, dnia 25. Listopada 1847.

Król. Sąd Nadziemniański.

Wydział processowy.

SPRZEDAŻ KONIECZNA.

Sąd Ziemsko-miejski w Poznaniu Iwszy wydział, dnia 10. Września 1847.

Grunt Riki i Hanny rodzeństwa Bueck w Poznaniu przy ulicy St. Wojciecha Nr. 124., oszacowany na 18,700 Tal. 7 sgr. 5 fen. wedle tacy, mogącej być przejrzaną wraz z wykazem hipotecznym i warunkami w Registraturze, ma być dnia 28. Kwietnia 1848. przed południem o godzinie 11stej w miejscu zwykłym posiedzeń sądowem sprzedany.

OBWIESZCZENIE.

Kaucya urzędowa pensjonowanego exekutora Bogumiła Otto w ilości talarów 100. ma temuż być wydana; zatem wszyscy ci, którzy z dotychczasowych stosunków urzędowych Otto mniemają mieć pretensye do wspomnianej kaucyi, wzywają się niniejszemu, aby swe pretensye w terminie dnia 21. Lutego 1848. r. przed południem o godzinie 11stej przed Ur. Sędzią Adamskim wyznaczonym, likwidowali i rzetelność tychże przyzwocie uzasadnili, inaczey pretensye swe do rzeczonoj kaucyi utracą i tylko do osoby Otto go odesłani będą.

Szrem, dnia 23. Listopada 1847.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Celem zakrycia prawnych ścieśnień dochodów Ur. Ahlemann Kommissarza sprawiedliwości w miejscu na wszelkie tegoż pretensye pochodzące z jego należytości lub z stosunku jego urzędowania i jeszcze nie ściągnięte niniejszemu aż do cofnięcia tego publicznego aresztu, jakoli jeszcze urość mogące, areszt się kładzie, i wszyscy mający jemu z podobnych pretensyj co płacić wzywają się, aby o tem Sądowi naszemu do akt ścieśnienia należytości Ur. Ahlemann Kommissarza sprawiedliwości donieśli i pretensye te do depozytu naszego złożyli, inaczey bowiem kwoty Ur. Ahlemann Kommissarzowi sprawiedliwości zapłacone uważane będą jako niezapłacone i na korzyść wierzycieli Ur. Ahlemann na dochody tegoż przekazanych wierzycieli powtórnie ściągnięte zostaną.

Szamotuły, dnia 23. Października 1847.

Król. Pruski Sąd Ziemsko-miejski.

Względnie obwieszczeniu temu przeciwnego przez Ur. Ahlemann Kommissarza sprawiedliwości podanego do Nr. 263. gazety Poznańskiej naprzeciw temuż osobne pociągnięcie do odpowiedzialności nastąpi.

Szamotuły, dnia 17. Listopada 1847.

Król. Sąd Ziemsko-miejski.

OBWIESZCZENIE.

Lubo już na stronie 7. pod Nr. V. programu dnia 25. Marca r. b. na rok bieżący dla wyścigów konnych wydanego Członkowie towarzystwa ku ulepszeniu chodowli koni, bydła i owiec w W. Xięstwie Poznańskim potrzebne uwiadomienie resp. wezwanie do zgłaszania się do wyścigu chodowlowego (Produce Stakes, w roku 1851. tu odbywać się mającego, otrzymali,

jednakowoż takowe ku lepszemu zastosowaniu się do niego powtórnie się ogłasza.

Podpisy na rok 1851. Produce-Stakes (wyścig chodowlowy) Nagroda rządowa 300 talarów. Czas gonitwy rok 1851. Konie w roku 1848. w państwie Pruskim narodzone. Zgłoszenie do 31. Grudnia 1847. r. Zaraz po urodzeniu konie Dyrekcyi zaosznajmione być powinny, a to przy podaniu dokładnego opisu, dnia ulegu, z wyszczególnieniem rodowodu, a Dyrekcyja zastrzega sobie rozpoznawanie dokładności i prawdziwości zaosznajmienia w sposób, jaki za stosowny uzna, w skutek czego postanowi względem zdolności do przystępu. Wałachy wykluczone. Cwierć mili. Zwycięstwo pojedyncze. Obciążenie dla ogierów 118 funtów, dla klaczy 114 funtów. Bez współgonitwy żadna nagroda, dwa więc przynajmniej z osznajmionych koni stawione być powinny. — Stawka 4 Frydrychsory, 2 Frydrychsory na przepadek, wadium to zmniejsza się o połowę, jeżeli cofnięcie się już w pierwszym roku, a zatem do końca roku 1848., osznajmionem zostaje.

Ichność Członków chcących mieć w tym udział, wzywamy uprzejmie, aby się do podpisanej Dyrekcyi do dnia 31. Grudnia roku bież. włącznie zgłosili.

Poznań, dnia 15. Grudnia 1847.

Dyrekcyja towarzystwa ku ulepszeniu chodowli koni, bydła i owiec w Wiel. Xięstwie Poznańskim.

Gorzelnia za kaucya jest od St. Jana we wsi Tarnowie do wynajęcia.

Zdatny urzędnik gospodarski, lecz kawaler, może zaraz mieć miejsce we wsi Sadach.

Obydwa folwarki leżą w powiecie Poznańskim przy drodze do Berlina.

Godne uwagi doniesienie dla Dam.

Handel mój towarów modnych, opatrzonej jest w znaczny zapas kapeluszy, czypków, kwiatów, wstążek i wszelkich do tego wydziału należących artykułów podług najnowszych modelów i sprzedaje takowe po bardzo tanich cenach.

J. M. Wolff,

przedtém Korzeniewska, pod Nr. 5. Zamkowej ulicy.

Doniesienie tyczące się sprzedaży baranów w Grambschütz powiatu Namysłowskiego.

Oznaczona tu sprzedaż odtąd codziennie miejsce mieć będzie.

W Kaulwitz również pewna liczba w trzodzie Grambschützkiej chodowanych tryków, jako też w obydwóch owczarniach do chowu zupełnie zdatne maciorki są do przedania.

Grambschütz, dnia 12. Grudnia 1847.

Hrabi Henckel-Donnersmarck urząd gospodarczy dóbr Grambschütz-Kaulwitz.

Z dniem 1. Stycznia 1848. rozpocznie się tutaj jak zwykle sprzedaż baranów. Będzie też około 400 maciorek wystawionych na sprzedaż, które wedle żądania zaraz kupionemi być mogą. Simmenau w powiecie Kreuzburgskiem (w Prowincyi Szląskiej).

Rudolf Baron Lüttwitz.

Drożdże suche

świeże i dobre poleca tanio

B. L. Praeger

przy Wodnej ulicy w domu szkoły imienia Ludwiki pod Nr. 30.

Szale,	rekawiczki,
chustki,	chustki do nosa
krawaty,	fularowe,
szlipse,	szelki,
kapelusze,	materje na spodnie,
czapki,	kamizelki,

i prócz tego wszelkie do przedniej toalety dla mężczyzn należące artykuły, poleca w znacznym doborze po cenach ile być może najtańszych.

Magazyn mód dla mężczyzn S. Lipschütza

przy Wrocławskiej ulicy pod Nr. 2.

Liquidation complète et definitive.

Baisse considérable sur les prix de Châles français.

La vente de Châles et Soieries de Paris et Lyon continuera jusqu'à la fin de la foire à l'Hôtel de Rome

tenue par Mr. Lauk.

On les vendra au grand rabais, ou que les marchandises ne pourront plus rentrer en France. — L'assortiment comprend les Châles les plus riches et les plus modernes en longs et carrés, vendus avec garantie de la qualité de 3½ à 65 Thal.

Skład najnowszych i najnowomodniejszych salop berlińskich.

Z przyczyny zupełnego zaniechania berlińskiego handlu towarami sprzedawany będzie liczny zapas modnych i na wybór salop. Rzadko kiedy zdarzy się sposobność tak dobra kupienia tanio najnowomodniejszych i trwale robionych salop.

Na dowód tanioci: welniana salopa, suto garniowana, po cenie od 4½ tal. począwszy; napolitain w kratki, od 5 tal. począwszy; salopa z lamy, od 8 tal. począwszy; burnusy od 4 tal., jedwabne salopy od 15 tal. począwszy; jedwabne burnusy i wizytki po bardzo niskich cenach. —

Miejsce sprzedaży: **ulica Fryderykowska Nr. 14. w hotelu zum Eichkranz.**

Nowy magazyn garderoby męskiej braci Kantorowiczów,

w rynku Nr. 49. pierwsze pigro, tuż obok handlu PP. braci Andersch,

poleca znaczny wybór gotowych ubiorów męskich, jako to: **paletoty, burnusy, płaszcze Victoria, surduty, ubiory myśliwskie, fraki, spodnie i kamizelki, szlafroki, surduty domowe i podróżowe**, jako też bardzo poszukiwane **burki galicyjskie**. — Wszystkie te przedmioty są porządnie i strojno robione, a ceny takie, iż każdy u nas kupujący niezawodnie będzie zadowolony.